

# PROTOKÓŁ

Z kontroli w jednostce:

**Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej**

.....  
(nazwa jednostki kontrolowanej)

**Mińsku Mazowieckim, ul. Chelmońskiego 14** **12.04.2016 r.**  
W ..... przeprowadzonej w dniu .....  
(adres jednostki kontrolowanej)

**Komisję Rewizyjną Rady Gminy Mińsk Mazowiecki**

przez .....  
(zespół kontrolujący)

(wykaz osób kontrolujących zgodnie z listą obecności: **Stefan Czajkowski,**  
**Małgorzata Filipiak, Maciej Gałązka, Leszek Kopczyński, Krzysztof Kowalczyk,**  
**Urszula Kraszewska, Marzanna Kucińska, Paweł Lipiński, Tomasz Rokita,**  
**Robert Rońda, Przemysław Wojda**)

**4/2016** **04.04.2016 r.**  
na podstawie upoważnienia Nr ..... z dnia .....  
wydanego przez Przewodniczącego Rady Gminy Mińsk Mazowiecki.

Zakres kontroli: **kontrola Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej**

W trakcie kontroli wyjaśnień udzielał Pan **Sławomir Barankiewicz**  
.....  
(imię i nazwisko)

**Kierownik Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej**

.....  
(stanowisko służbowe)

**Pan Antoni Janusz Piechoski**

.....  
(imię i nazwisko)

**Wójt Gminy**

.....  
(stanowisko służbowe)

**Pan Radosław Legat**

.....  
(imię i nazwisko)

**Zastępca Wójta**

.....  
(stanowisko służbowe)

**Pani Jolanta Damasiewicz**

.....  
(imię i nazwisko)

**Sekretarz Gminy**

.....  
(stanowisko służbowe)

Na podstawie dokumentów znajdujących się w jednostce:

### **Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej**

.....  
(nazwa jednostki kontrolowanej)

oraz złożonych wyjaśnień w przedmiocie kontrolowanych zagadnień ustalono, co następuje:

Komisja Rewizyjna Rady Gminy Mińsk Mazowiecki na posiedzeniu w dniu 12 kwietnia 2016 r. przeprowadziła kontrolę Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej (GOPS).

#### **Przebieg kontroli:**

**Pan Stefan Czajkowski Przewodniczący Komisji Rewizyjnej** przypomniał, że poprzednia kontrola GOPSu odbyła się w maju 2015 r. i podstawowym owocem tej kontroli był wniosek do Wójta, który został skierowany we wrześniu do projektu budżetu na 2016 r. Wniosek dotyczył zwiększenia etatów w GOPS-ie. Pan Czajkowski przypomniał, że podczas ubiegłorocznej kontroli rozmawiano też o skromnych warunkach lokalowych GOPSu i wówczas jeszcze nie wiadomo, że zadania ośrodka zostaną znacznie zwiększone. Wpłynęło na to na pewno podpisanie w dniu 17 lutego 2016 r. przez Pana Prezydenta Andrzeja Dudę programu „500+”. Przewodniczący przypomniał podstawowe założenia ustawy „500+”.

Następnie przedstawione zostały materiały przygotowane na kontrolę: Ocena zasobów pomocy społecznych i Sprawozdanie z działalności Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej w Mińsku Mazowieckim za rok 2015.

**Pan Sławomir Barankiewicz Kierownik GOPS** poinformował, że program „500+” jest czymś nowym dla ośrodka, a zainteresowanie programem jest duże. Program wszedł 1 kwietnia 2016 r., a z budżetu Wojewody otrzymano środki na zagospodarowanie i przygotowanie tego programu. W związku z tym, że Gmina ma ograniczone warunki lokalowe wspólnie z Wójtem podjęto decyzję o wynajęciu lokalu. Były dwie propozycje, obie blisko Urzędu, ponieważ odległość ma znaczenie, bo klienci przychodzą również do świadczeń rodzinnych, pomocy społecznej i chciano, żeby świadczenia z programu „500+” również były w niedalekim zasięgu. Na lokal, który udało się wynająć, składają się dwa pomieszczenia i jest on urządzony. Zostały zakupione biurka i krzesła, komputery oraz całe wyposażenie. Środki, które otrzymano na tzw. rozruch były praktycznie wystarczające, ale dołożono też pewne środki z budżetu GOPS na 2016 r. i udało się wszystko odpowiednio przygotować. 1 kwietnia program zaczął działać i właściwie oprócz pierwszego dnia nie zauważono jakichś specjalnych kolejek. Na początku przy przyjmowaniu wniosków pracowało 6 pracowników, więc trzeba było przekazywać pracowników, natomiast teraz wystarczą 3 osoby: 1 pracownik wydaje wnioski, a 2 pracowników je przyjmuje. Przyjmowane są też wnioski w systemie informatycznym. Kierownik poinformował, że jeśli chodzi o system informatyczny to spotykamy się z pewnymi problemami, ponieważ klienci wypełniają wnioski nie do końca tak, jak trzeba i trzeba będzie ich wzywać w celu uzupełnienia lub poprawienia wniosków. Wpływa też dużo wniosków niezgodnie z właściwością,

ponieważ dużo osób mieszkających na terenie miasta sądzi, że Urząd Gminy załatwia też teren miasta, natomiast przyjmujemy tylko osoby, które mieszkają na terenie gminy i informuje się o tym gdzie się tylko da. Na dzień 12 kwietnia na godz. 14<sup>30</sup> wpłynęło 838 wniosków na 1,3 tys. dzieci, natomiast liczy się, że wniosków powinno wpłynąć łącznie na ok. 2,5 tys. dzieci. Sprawozdawczość jest składana codziennie, a wnioski wpływają na bieżącą. Jeszcze w kwietniu chce się wydać pierwsze decyzje i przekazać pieniądze.

**Przewodniczący Komisji**, powracając do zeszłorocznej kontroli i wniosku do Wójta, aby w projekcie budżetu zagwarantował jeden etat, poprosił Kierownika o podanie informacji o zatrudnionej osobie. **Kierownik** poinformował, że środki te otrzymano na zatrudnienie osoby w świadczeniach rodzinnych i było to niezbędne, ponieważ świadczenia rodzinne i fundusz alimentacyjny to spore przedsięwzięcie wymagające dużej pracy administracyjnej. Przy wielkości naszej Gminy zatrudnienie tej osoby było niezbędne i dobrze, że tak się stało. Został ogłoszony nabór na to stanowisko, w którym zgłosiło się 10 osób spełniających wymagania. Wybrana została Pani Dorota Trochimiuk mieszkanka naszej Gminy. Pani ta dała się już wcześniej poznać, ponieważ była prawie przez 2 lata stażystką z Urzędu Pracy, a potem miała umowę zlecenie, więc prześcigała pozostałe osoby przede wszystkim doświadczeniem. Pani ta ma również odpowiednie wykształcenie – Kierownik jest bardzo zadowolony z jej pracy. Nowy pracownik jest zatrudniony od lutego i jest niezbędnym wsparciem przy świadczeniach rodzinnych. Osoba ta pracuje również przy programie „500+”, ponieważ nowi pracownicy pracujący przy tym programie, są jeszcze niedoświadczeni i wymagane jest wsparcie pracowników z większym doświadczeniem w pracy z programem informatycznym wykorzystywanym przy świadczeniach rodzinnych, bo jest on połączony z programem „500+”. **Przewodniczący** poprosił o przypomnienie zasobu kadrowego, którym dysponuje Kierownik, już po uzupełnieniu jednego etatu. **Kierownik** poinformował, że jest 3 pracowników w świadczeniach rodzinnych, teraz właściwie 4 pracowników socjalnych, bo jedna z pań jest na zwolnieniu lekarskim, ponieważ jest w ciąży i w związku z tym jest już zapytanie do Urzędu Pracy o osobę, która mogłaby ją zastąpić. Docelowo pracowników socjalnych powinno być 5, jest również księgowa, jedna osoba zajmująca się stypendiami i kartą dużej rodziny, asystent rodziny oraz Kierownik. **Przewodniczący** zapytał, czy nastąpił wzrost stałych podopiecznych porównując rok 2014 i rok 2015, a jeśli tak, to o ile. **Kierownik** poinformował, że wzrostu nie ma, bo nie można stwierdzić wzrostu ilości osób, natomiast pojawiają się coraz bardziej skomplikowane przypadki związane np. z przemocą w rodzinie. Są to przypadki złożone, np. nie dość, że jest niedostatek materialny, to jest również problem alkoholowy i np. przemoc. Liczba przypadków nie zwiększa się, natomiast jest większe skomplikowanie spraw, więc praca pracowników socjalnych musi być bardziej intensywna, jest dużo pracy w terenie i w środowisku. Porównując rok 2015 i 2014 zwiększyła się natomiast kwota, czyli zasiłki są nieco większe. **Przewodniczący** zapytał, czy po zakupie samochodu, który jest dostępny dla GOPSu, istnieje problem transportu. **Kierownik** poinformował, że problemu transportu nie ma.

**Pan Przemysław Wojda członek Komisji** zapytał, jak wygląda praca asystenta rodziny i iloma rodzinami się opiekuje. **Kierownik** poinformował, że liczba rodzin pod opieką asystenta dosyć dynamicznie się zmienia, ponieważ przybywa rodzin, potem zdarza się, że rodziny rezygnują z asystenta, o czym GOPS informuje sąd. Rodzina musi się zgodzić na asystenta, a jeśli wypowie chęć współpracy z asystentem, to GOPS musi to przyjąć,

ale zgłaszane jest to do sądu, aby sąd ewentualnie rozważył, czy nie zastosować przymusowego asystenta. Pod opieką asystenta znajduje się 13 rodzin, a maksymalnie może być ich 15, więc jest możliwość zwiększenia jeszcze o dwie rodziny, jednak zbyt duża liczba rodzin też nie jest wskazana. Asystent jest zatrudniony na umowę o pracę, jest odpowiednio wykształcony i przygotowany, kończy również specjalne kursy. Kierownik stwierdził, że jest zadowolony z pracy asystenta rodziny.

**Pan Maciej Gałązka członek Komisji** powiedział, że w GOPS-ie zatrudnionych jest 12 pracowników, a wynagrodzenie osobowe pracowników wynosi 88 458 zł, więc miesięcznie daje to średnio na pracownika 7 371,5 zł i jest to bardzo dużo, natomiast dodatkowe wynagrodzenie roczne jest w kwocie 5 000 zł. Radny Gałązka zapytał, co ma rozumieć poprzez tę pozycję i czy są to jakieś premie. **Kierownik** powiedział, że jeśli dobrze pamięta dodatkowe wynagrodzenie roczne to „13”, natomiast te informacje, które przytoczył Pan Gałązka to dotacje Mazowieckiego Urzędu Wojewódzkiego na zadania własne (Rozdział 85219, § 4010 i § 4040). Urząd Wojewódzki nie pokrywa w całości kosztów związanych z zatrudnieniem pracowników, pokrywa je tylko w kwotach, o które pytał Radny Gałązka, natomiast pozostała kwota jest pokrywana przez Gminę. Urząd Wojewódzki tylko w pewnej części dotuje zatrudnienie pracowników. **Wójt** dodał, że w związku z tym, żeby wyszła stawka miesięczna należałoby te kwoty dzielić przez dwanaście miesięcy, a potem jeszcze przez liczbę pracowników. Następnie **Radny Gałązka** zapytał, co wchodzi w § 4210 zakup materiałów i wyposażenia. **Kierownik** wyjaśnił, że jest to zakup np. papieru, środków piśmiennych, tonerów i innych materiałów biurowych, które są niezbędne do wykonywania pracy administracyjnej. **Pan Gałązka** zapytał następnie o średnie miesięczne wynagrodzenie jednego pracownika GOPSu. **Kierownik** powiedział, że w tym momencie nie jest w stanie odpowiedzieć na to pytanie, ale przygotuje taką informację na sesję i ją przedstawi. **Pan Robert Rońda członek Komisji** przypomniał, że na zeszłorocznej kontroli podsumowano rok 2014 i skupiono się na codziennej pracy ośrodka – Pan Rońda zapytał, czy od tamtego momentu są jakieś zmiany, np. większe zainteresowanie społeczeństwa, dotyczące zgłaszania problemów i pomocy potrzebującym, bo wystąpiono nawet na sesji z apelem do wszystkich, żeby rozejrzeli się, czy w swojej okolicy mają osoby potrzebujące. Pan Rońda zwrócił też uwagę na to, że ludzie wstydzą się zgłosić po pomoc i zapomogi i zapytał, czy zmieniło się coś w tym kierunku. **Pan Kierownik** poinformował, że sytuacja nie zmienia się, zgłoszenia ze strony radnych, sołtysów i mieszkańców są na stałym poziomie, ale oczywiście takich apeli nigdy za wiele. Dodał też, że na każdym posiedzeniu komisji, czy też sesji Rady Gminy mówi o tym, żeby zgłaszać osoby wymagające pomocy.

**Pan Radny Wojda** zapytał o osoby znajdujące się w domach pomocy społecznej i kosztach jakie są ponoszone z tego tytułu. **Kierownik** wyjaśnił, że pobyt osoby w domu pomocy społecznej jest finansowany przez Gminę oraz w części przez osobę, która znajduje się w tym domu i ma świadczenie. Część kosztów pobytu, która jest pokrywana przez osobę umieszczoną w domu pomocy społecznej, wynosi jedynie 70% świadczenia otrzymywanego przez tę osobę, więc nie jest to wielka kwota, bo dotyczy to głównie osób mających bardzo niską rentę lub zasiłek stały, więc Gmina musi dokładać znaczne środki. Koszt utrzymania jednej osoby w domu pomocy to ponad 3,3 tys. zł miesięcznie. GOPS musi niestety to robić, ponieważ jeśli osoba wymaga całodobowej opieki to nikt nie jest w stanie tego zapewnić, nawet najlepsze usługi opiekuńcze i te osoby muszą być umieszczane w takich domach.

Kierownik zwrócił też uwagę na to, że zmieniły się warunki, ponieważ kiedyś ludzie żyli w rodzinach i wspierali się nawzajem i wręcz wstydliwą rzeczą było umieszczenie osoby w domu starców. Obecnie sytuacja się zmieniła, osoby starsze same zgłaszają się i mówią, że nie chcą być ciężarem dla rodziny i chętnie chcą być umieszczone w domu pomocy. Oczywiście nie dzieje się to automatycznie, bo najpierw trzeba zbadać, czy osoba wymaga takiej opieki i czy najbliższa rodzina nie jest w stanie jej zapewnić. Gdy nie ma innej możliwości osoba jest kierowana do domu pomocy społecznej. Kierownik poinformował, że ostatnio był przypadek umieszczenia osoby w domu pomocy społecznej w Siedlcach, ponieważ w najbliższym takim ośrodku w Mieni nie było już miejsca, ale prawdopodobnie będą czynione starania, żeby po zwolnieniu miejsca osobę tę umieścić w Mieni. Koszty pobytu w Siedlcach i w Mieni są różne, ale nie jest to wielka różnica, bo wynosi ok. 100 zł miesięcznie. Obecnie w domach pomocy społecznej znajduje się 11 osób, natomiast w 2014 r. było 9 takich osób.

**Pan Krzysztof Kowalczyk Wiceprzewodniczący Komisji** zapytał o kartę dużej rodziny oraz co się kryje pod kwotą 1 486 zł. **Kierownik** wyjaśnił, że środki te są na wykonanie plastikowej karty dla osób, które uczestniczą w tym programie. **Pan Radny Gałazka** zapytał o szkolenia pracowników, na które przeznaczono 6 140 zł, w jakich miejscach się one odbyły i czego dotyczyły. **Kierownik** poinformował, że szkolenia odbywały się np. w Warszawie, w Siedlcach i na miejscu w Urzędzie Gminy. Pracownicy muszą być szkoleni i są nawet zobowiązani do tego, aby poszerzać swoją wiedzę. Poza tym zmieniają się przepisy i okoliczności pracy, więc szkolenia są konieczne. Szkolenia najczęściej odbywają się w Warszawie. Pracownicy na szkolenia są typowani w zależności od potrzeb i od tego, czym się zajmują i jakie są to szkolenia. Kierownik stara się wybierać sprawdzone szkolenia, które prowadzą osoby z doświadczeniem. **Wicewójt** poinformował, że w związku z możliwością pozyskania dofinansowania z funduszy unijnych na przeszkolenie pracowników, zwracano się do pracowników w sprawie zapotrzebowania na szkolenia i z GOPSu spłynęła chyba najdłuższa lista. Dofinansowanie oczywiście nie może być na dowolne przeszkolenie, bo należy dopasować się do celów danego programu. Być może uda się pozyskać dotacje na szkolenia.

**Przewodniczący Komisji** powracając do programu „500+” poinformował, że razem z Wiceprzewodniczącym Komisji oglądali warunki lokalowe i jego spostrzeżeniem jest, że program ten jest uruchomiony jakby z marszu i Pan Kierownik posiłkuje się ludźmi z innych działów. Pan Czajkowski zapytał, jak Kierownik by to widział w przyszłości, ponieważ program będzie obowiązywał, a obecnie jest tam np. Pani z dowodów osobistych, w których też jest dużo pracy. Przewodniczący dodał, że skoro są przesunięcia z różnych działów, żeby uruchomić program, to samo narzuca się spostrzeżenie, że jest potrzeba zatrudnienia osób. **Kierownik** powiedział, że na pewno pracę ułatwiłoby to, gdyby GOPS mógł być w jednym lokalu. Pomimo, że lokal, w którym przyjmowane są wnioski w ramach programu „500+” jest niedaleko to jednak wiąże się to z pewnymi problemami technicznymi, jest np. problem z połączeniem się serwera pracującego w świadczeniach rodzinnych z serwerem znajdującym się w wynajętym lokalu, więc dobrze by było gdyby świadczenia „500+” też były w budynku Urzędu Gminy. Pracownicy ze świadczeń rodzinnych, którzy są w części oddelegowani na rozruch programu „500+”, są tam tylko na krótki czas, natomiast później osoby pracujące przy tym programie, czyli dwie osoby i stażysta będą musiały dawać sobie radę.

Kierownik przypomniał, że w tym roku GOPS otrzyma 2% od wypłaconych świadczeń w ramach programu „500+”, natomiast w przyszłym roku będzie to 1,5 % i jeśli będzie to wystarczające to osoba zatrudniona w tym momencie na umowę zlecenie byłaby zatrudniona na umowę o pracę – Kierownik doprecyzował, że przy programie pracuje na umowę o pracę jedna osoba przesunięta z Urzędu Gminy oraz jedna osoba na umowę zlecenie. **Wójt** dodał, że program „500+” nie zaskoczył Gminy, ponieważ GOPS był na to przygotowywany. Od chwili gdy pojawiły się pierwsze wzmianki w sprawie startu programu pracownicy GOPSu weryfikowały pewne sprawy, jeździły na szkolenia i przygotowywały się do wprowadzenia programu. Wiedzano również, że należy poszukiwać lokalu, ponieważ w Urzędzie nie będzie miejsca. Wójt powiedział, że na początku było wielu interesantów i trzy stanowiska do obsługi były non stop przygotowane, były również trzy kolejne osoby, natomiast teraz sytuacja się nieco uspokoiła i kadrowo jesteśmy przygotowani. Poinformował też, że jest potwierdzenie dofinansowania z budżetu państwa w kwocie 6,6 mln zł i będzie to wpływać w transzach. Wypłata środków będzie następowała po sprawdzeniu wniosków. Dużo wniosków wpłynęło elektronicznie i w tych wnioskach jest dużo błędów, więc trzeba to korygować. Wójt również był w lokalu, gdzie przyjmowane są wnioski i podsumował, że wszystko zadziałało i funkcjonuje. Poza tym część osób pracujących przy programie jeździła na szkolenia, które były częściowo płatne. **Przewodniczący Komisji** przypomniał, że zamysł powstał z chwilą pojawienia się nowej ekipy rządowej i program został wprowadzony. Inicjatywa powstała i od późnej jesieni 2015 r. jest mowa o „500+”, natomiast o trudnych warunkach lokalowych rozmawiano w maju 2015 r. Pan Czajkowski zapytał, czy od maja do późnej jesieni Wójt miał swoje przemyślenia jak rozwiązać problemy i sprawy lokalowe w GOPS-ie. **Wójt** przypomniał, że ok. rok temu rozmawiano na temat ciasnoty lokalowej archiwum, Gminnego Zakładu Gospodarki Komunalnej (GZGK) i GOPSu. Ze względów czysto finansowych nie stać nas na rozwiązania, o których rozmawiano w kontekście GZGK, np. żeby gdzieś w rogu naszej działki pobudować mniejszy budynek typowo pod zakład z kilkoma biurami i kilkoma pomieszczeniami socjalnymi. Okazało się, że technicznie można by było jakoś umiejscowić ten budynek, aby uzyskać pozwolenie na budowę, ale ekonomicznie straciłoby się jakąś część placu technicznego. Wójt rozważa rozbudowę budynku Urzędu Gminy, w dość prostej formie na jaką pozwolą fundusze, czyli wyremontowanie części strychu. W kilkuletniej przyszłości można by było się pokusić o wykonanie projektu i znalezienie środków przede wszystkim własnych, ponieważ nie ma możliwości pozyskania środków zewnętrznych. Wówczas można by było przenieść tam np. zespół obsługi szkół, ponieważ nie przychodzi tam wielu interesantów z zewnątrz. Pozwoliłoby to również uzyskać pomieszczenia na archiwum. Wójt zauważył, że Gmina cały czas się rozwija, przybywa spraw i mieszkańców. Remont części strychu pozwoliłby też na przeniesienie gminnej biblioteki do budynku Urzędu Gminy, ponieważ szkoła w Stojadłach, gdzie obecnie znajduje się biblioteka, także się rozwija i przybywa nowych mieszkańców, więc zluźniłoby się pomieszczenie na potrzeby szkoły. Wójt powiedział, że należy na te sprawy patrzeć rozwojowo, ponieważ są potrzeby. Przypomniał również, że przed Gminą stoi budowa budynku socjalnego w Janowie, którego koszt będzie wynosił ok. 2 mln zł.

**Przewodniczący** zapytał, jakie są możliwości zatrudnienia w GOPS-ie osoby, która pracuje teraz na umowę zlecenie, skoro są pieniądze na obsługę programu „500+”.

**Kierownik** powiedział, że przede wszystkim trzeba wiedzieć jakim budżetem dysponujemy z tego procenta od wypłaconych świadczeń. **Wójt** dodał, że jeszcze nie wiadomo, ile osób zgłosi się do programu, natomiast przy jego wstępnych wyliczeniach wyszło, że kwota 6,6 mln zł wystarczy na ok. 1,4 tys. osób, natomiast zasięgając danych z ewidencji ludności wychodzi, że osób, na które będą przysługiwały środki jest ok. 2,5 tys. Potrzebne, więc będzie ok. 10 mln zł na 9 miesięcy w roku 2016, a w roku 2017 program będzie już przez 12 miesięcy, więc zapewne będzie potrzebne ok. 12 mln zł. **Wójt** zaznaczył, że są to wstępne wyliczenia i poinformował, że środki dla Gminy będą przekazywane w ratach, natomiast Gmina ma deklarację, że otrzyma 6,6 mln zł. **Pan Radny Rońda** zapytał, kiedy wpłyną środki, które będzie można wypłacić dla osób ze zweryfikowanymi wnioskami. **Kierownik** poinformował, że myśli, że będzie to na bieżąco. **Wójt** dodał, że pierwsze środki już wpłynęły. Powiedział również, że otrzymano 29 tys. zł na start programu i było to jeszcze przed deklaracją o kwocie 6,6 mln zł. **Kierownik** powtórzył, że sprawozdawczość jest przekazywana codziennie i na tej podstawie w województwie wyliczana jest wysokość przekazywanych środków. Poinformował też, że może być różna forma przekazywania środków, np. na konto, przez listonosza, w kasie. **Pani Sekretarz** dodała, że środki w ramach „500+” będą, podobnie jak subwencja oświatowa, wpływać sukcesywnie w ciągu roku.

**Przewodniczący** powiedział, że chciałby sformułować formalny wniosek do protokołu, aby prace dotyczące zastanowienia się nad rozwiązaniem trudności lokalowych trwały w dalszym ciągu i żeby ich nie zaniechać, bo jest to ważna sprawa. **Kierownik** mówi o tym już po raz trzeci, bo jest to trzecia Komisja, na której mówi się o trudnościach lokalowych. **Pan Czajkowski** dodał, że nie wymaga się niczego od razu, ale chciałby, żeby w dalszym ciągu trwały prace nad optymalnym rozwiązaniem i jeśli znajdzie się taka możliwość to, żeby było to uwzględnione w planowanych budżetach na najbliższe lata.

**Pani Urszula Kraszewska członek Komisji** zapytała, ile osób pracuje w GOPSie, ponieważ w materiałach, które otrzymali radni w jednym miejscu napisane jest, że jest 12 pracowników, a w drugim miejscu, że 11. **Kierownik** poinformował, że przybył pracownik, który został zatrudniony w lutym tego roku – **Przewodniczący Komisji** przypomniał, że pracownik został zatrudniony po wniosku do budżetu na 2016 r. Komisji Rewizyjnej, który został sformułowany w maju 2015 r.

**Pan Tomasz Rokita członek Komisji** powracając do programu „500+” powiedział, że nie ma żadnych pytań co do szkoleń, bo są one konieczne, oczywiście jeśli nie są to szkolenia weekendowe w Krakowie albo w Gdańsku, ale chciałby zapytać, czy któreś ze szkoleń dotyczących programu „500+” było płatne. **Kierownik** wyjaśnił, że były organizowane szkolenia, a właściwie konferencje w Urzędzie Wojewódzkim, podczas których przekazywano ogólne informacje o programie, natomiast potrzebowano również szkolenia merytorycznego. Szkolenie takie było odpłatne, ale nie było one organizowane przez Wojewodę, tylko przez firmę komercyjną. **Wójt** dodał, że np. dział księgowy również ma szkolenia, ponieważ zmieniają się przepisy i szkolenia co jakiś czas są potrzebne.

**Pani Kraszewska**, powracając do swojego pytania dotyczącego ilości zatrudnionych osób w GOPSie, powiedział, że w przekazanym materiale jest napisane, że w 2015 r. było 12 pracowników – **Kierownik** stwierdził, że musi to być w takim razie błąd, ponieważ pracownik był zatrudniony w lutym 2016 r., a w zeszłym roku nikt nie był zatrudniony. **Pan Kowalczyk** zapytał, czy liczba pracowników przy programie „500+” będzie taka sama,

czy w związku z tym, że później będzie mniej wniosków i mniej pracy, to ich liczba się zmniejszy. **Kierownik** odpowiedział, że trudno teraz powiedzieć, ponieważ trzeba będzie to monitorować i reagować na bieżąco. **Wójt** dodał, że tak naprawdę mowa jest o jednym pracowniku na stałe, jednym na umowę zlecenie i stażystę, natomiast na start było zaangażowanych 6 osób, ponieważ pracownicy ze świadczeń rodzinnych zostawili swoje obowiązki na 2-3 dni i dali wsparcie. Kręgosłupem są dwie osoby i stażysta. **Przewodniczący Komisji** powiedział, że nie należy zakładać, że to była główna siła uderzenia, ponieważ jeśli ktoś przyjdzie w IV kwartale to też będzie miał prawo świadczenia wypłacanego od kwietnia i być może wtedy będzie główna siła. **Kierownik** powiedział, że pierwsze wypłaty środków planuje się w ciągu 2 tygodni, natomiast zazwyczaj więcej osób przychodzi na początku i uważa, że w ciągu roku dwie osoby, przy wsparciu pracowników ze świadczeń rodzinnych, powinny dać radę przy przyjmowaniu wniosków, ale będzie to monitorowane i zobaczy się jak będzie to funkcjonowało. **Przewodniczący** przypomniał, że program „500+” jest programem prorodzinnym, a wskaźnik dzietności w Polsce wynosi 1,3 urodzeń na kobietę, a dla porównania w roku 1983 wynosił 2,42. Wynika z tego, że społeczeństwo robi się coraz starsze, a rodzina 2+1 staje się standardem.

**Pani Radna Kraszewska** zapytała jaki jest współczynnik ściągłości alimentów oraz, czy **Kierownik** zauważył jakieś działanie, które odciążyłyby pracowników socjalnych od pracy biurowej w związku z szeroko głośzonym hasłem nowej władzy dotyczącym odbiurokratyzowania. **Kierownik** odpowiedział, że nie zauważył tego, pracy administracyjnej i papierologii nie ubywa. W przypadku świadczeń rodzinnych pracownicy mają wręcz więcej pracy związanej np. ze ściąganiem informacji z urzędu skarbowego, bo GOPS ma obowiązek uzyskiwania informacji o dochodach za pomocą platformy elektronicznej, natomiast nie działa to wszystko tak jak trzeba i w związku z tym przedłuża się proces wydawania decyzji, dotyczących świadczeń rodzinnych. Podobnie jest w pomocy społecznej, ponieważ jest wiele sprawozdań i dokumentów, które trzeba wypełniać. Jeśli zaś chodzi o ściągłość z funduszu alimentacyjnego to informacje te zostaną przedstawione podczas sesji Rady Gminy.

**Pan Radny Kowalczyk**, w związku z deklarowaną rozbudową całej Gminy zapytał, ile jest planowanych stanowisk pracy na przyszłość i czy w ogóle w tej chwili jest potrzeba obsadzenia nowych pracowników. **Wójt** powiedział, że za wcześnie o tym mówić. W tej chwili nie ma nagłej potrzeby, natomiast przybywa nowych obowiązków, składane są wnioski o dotacje z różnych źródeł i to wszystko wymaga pracy. Zauważył również, że pytaniem jest skąd wziąć na to wszystko pieniądze, ponieważ są procedury i przepisy prawne, które określają w jaki sposób mają być prowadzone inwestycje. **Wójt** dodał, że jest to już dzisiaj potrzebne, ale prosi, żeby nie podchodzić do tego tak, że jest już podjęta decyzja. **Przewodniczący Komisji** poinformował z kolei, że lokal, który jest wynajmowany na potrzeby programu „500+” do końca roku 2017 r. jest za kwotę 3,5 tys. zł brutto. **Wójt** dodał, że wliczone w to są opłaty: ogrzewanie, oświetlenie, bez względu na to, ile będzie się z tego korzystało. Zasygnalizował również, że subwencja oświatowa gdy była wprowadzana ok. 20 lat temu była wystarczająca, natomiast obecnie samorządy muszą dokładać do niej ok. 50%, aby szkoły były na odpowiednim standardzie, natomiast jeśli chodzi o program „500+” to jest on zapewniony teraz i jego zamysłem jest, żeby trwał przez wiele lat, natomiast nikt nie wie, co będzie za 5 czy 10 lat. **Pan Czajkowski** stwierdził, że to nie jest nic nowego i w krajach zachodnich program osłony dla rodzin został



wprowadzony i z powodzeniem funkcjonuje. Przewodniczący powiedział również, że chciałby postawić wniosek formalny dotyczący zwiększenia etatów w GOPS-ie. W tym roku mamy jeden etat tak jak zaplanowano, biorąc pod uwagę trudne warunki lokalowe. Złożoność i liczba zadań w GOPS-ie skłania Pana Czajkowskiego do przedstawienia wniosku formalnego do Wójta, jako organu prowadzącego, o zwiększenie zatrudnienia o pracownika socjalnego. **Wójt** zwracając się do Kierownika GOPS-u zapytał, czy wnioskował do Przewodniczącego Komisji Rewizyjnej o zwiększenie etatów, bo on nic o tym nie wie. Poprosił też o zachowywanie pewnych norm. Natomiast **Przewodniczący** powiedział, że problemy GOPS-u są znane nie od dzisiejszego posiedzenia Komisji i zderzono się z tym dwa lata temu, i w roku poprzednim również. Problem ten na około się wałkuje, bo jest wokół nas. **Wójt** powiedział, że doskonale to wie, ale jeśli wniosek będzie przegłosowany to pytaniem jest, gdzie ma być postawione biurko, czy na korytarzu, czy może GOPS będzie na dwie zmiany. Wójt przypomniał, że jest ciasnota i czy w związku z tym ma się wynająć kolejny pokój. **Przewodniczący** powiedział, że w lokalu wynajmowanym za 3,5 tys. zł są trzy biurka obsługi i jedno jest wolne. **Kierownik** powiedział, że wnioskowanie o zwiększenie liczby pracowników socjalnych jest jego obowiązkiem z uwagi na zapisy w ustawie i po prostu nie może się z tego wycofać, ale faktycznie są problemy lokalowe i nie wie, gdzie by posadził nowego pracownika socjalnego. Pracownik mógłby oczywiście być w wynajmowanym lokalu, ale powinien być w Urzędzie. **Pan Radny Rońda** zapytał, czy problem jest po stronie lokalu, czy po stronie zatrudnienia jednej osoby. Pan Rońda zapytał, czy Kierownik widzi potrzebę zatrudnienia jednej osoby i czy chciałby ją zatrudnić, ale warunki lokalowe na to nie pozwalają. **Kierownik** odpowiedział, że chciałby mieć tego pracownika choćby z tego powodu, że ustawa o pomocy społecznej nakłada pewne normy i on musi o tym mówić i ten pracownik jest potrzebny. **Wicewójt** przypomniał, że Kierownik poinformował wcześniej, że przy wzroście liczby mieszkańców nie było wzrostu liczby klientów, czyli tendencja jest taka, że przybywa mieszkańców, ale nie klientów GOPS-u, tylko osób dosyć dobrze sytuowanych, którzy kupują działki i się budują. Natomiast liczba osób potrzebujących pomocy jest mniej więcej stała. Wobec tego Wicewójt zaproponował, aby nie posługiwać się stereotypami, że na jakąś liczbę mieszkańców potrzeba iluś pracowników, tylko posługiwać się bardziej tym, jakie jest realne zapotrzebowanie. **Kierownik** powiedział natomiast, że problemy klientów GOPS-u są coraz bardziej skomplikowane i nie jest to tylko sfera materialna, ale również praca socjalna. Kierownik dodał, że na podstawie swojego ponad 20letniego doświadczenia w pomocy społecznej stwierdza, że obecnie problemy w rodzinach są inne i wynikają nie tylko z materialnych potrzeb, ale też z np. problemu alkoholowego, problemu przemocy w rodzinie. **Przewodniczący Komisji** dodał, że Kierownik zaznaczył, że potrzebna jest intensywność wyjazdów w teren i nierzadko jedna wizyta nie wystarcza, czyli liczba problemów jest taka sama, ale są one bardziej skomplikowane i innego ciężaru. **Wicewójt** powiedział, że aby mieć dobry materiał porównawczy powinno porównać się kilka ośrodków pomocy społecznej ze sobą i z naszym GOPS-em, ponieważ wówczas możliwe byłoby uzyskanie punktu odniesienia. **Pan Czajkowski** powiedział natomiast, że ma pełne zaufanie do Pana Kierownika i to co przedstawia przyjmuje jako pewnik bez porównania z Gminą Jakubów. **Wicewójt** zapytał, czy jeśli Wójt powie, że potrzebuje 10 pracowników, bo widzi takie potrzeby, to czy również tak ochoczo się do tego podejdzie. **Pan Czajkowski** odpowiedział, że na pewno będzie się o tym dyskutowało tak jak teraz się dyskutuje.

**Kierownik** dodał, że wie na czym polega praca socjalna i jest ona niewymierna, ale z drugiej strony wręcz musi prosić o zwiększenie liczby pracowników, bo jest to jego obowiązek. **Wójt** powiedział, że każdy z nas powinien postępować zgodnie z prawem i nie ma dyskusji na ten temat, natomiast każda ustawa daje pewne obowiązki i ustala kierunki działania, również ta o pomocy społecznej, ale zawsze przy liczbie pracowników trzeba brać pod uwagę liczbę spraw. Pan Wójt powiedział, że statystyka jest jedna i norma pracowników określona jest na podstawie liczby mieszkańców, ale pytaniem jest czy trzeba, niejako na siłę, wysłać pracownika tam, gdzie nie ma takiej potrzeby. Trzeba pracować i wspierać tam, gdzie jest taka potrzeba. **Przewodniczący Komisji** stwierdził, że jest to czysta teoria, natomiast **Radny Rońda** zapytał Kierownika, czy w tej chwili zasobem ludzi, którym dysponuje radzi sobie w pracy, pomijając już nawet przepisy. **Kierownik** poinformował, że musi sobie radzić. Powtórzył też, że praca socjalna jest niewymierna, bo jest to praca na żywym organizmie, którym jest rodzina z problemami, które trzeba rozwiązać. Gdyby było więcej pracowników to możliwe byłoby większe skupienie na danej rodzinie i wejście w jej środowisko. Praca ta nie jest wymierna, ale przyniosłaby korzyści dla danej rodziny i w sumie dla całej Gminy. **Radny Rońda** zapytał, czy jeden asystent rodziny jest wystarczający. **Kierownik** poinformował, że jeden asystent jest obecnie wystarczający, natomiast mówi o pracowniku socjalnym, który ma swój rejon i zajmuje się w danym rejonie zarówno przymocą i niebieskimi kartami, jak i pracą socjalną. Gdyby było więcej pracowników to mogliby oni poświęcić więcej czasu na pracę w terenie i w środowisku, która jest niewymierna. Obecnie jest czterech pracowników, bo jeden jest na zwolnieniu lekarskim i też trzeba sobie jakoś dawać radę, ale jest to „stapanie po cienkim lodzie”, bo można czegoś nie dopilnować. **Pan Rońda** zauważył, że można mieć wielu pracowników a i tak powstanie jakiś problem, bo tego się nie uniknie, ale oczywiście Kierownik w przypadku kontroli musi mieć jakby alibi, że ma tylu pracowników w GOPS-ie, ilu nakłada ustawa, a że coś może się stać to zawsze jest takie prawdopodobieństwo. **Kierownik** dodał, że gdy jest więcej pracowników to jest mniejsze prawdopodobieństwo, że coś może się stać. **Wójt** powiedział natomiast, że nie zdarzyło się jeszcze, że zgłaszająca się osoba nie została obsłużona, więc czas poświęcany dla danego interesanta jest niewymierny. Wójt poinformował też, że przeważnie wszystkie osoby, które są zgłaszane np. przez niego, lub sołtysów, radnych czy mieszkańców są już pod opieką GOPSu, więc nie ma mowy o tym, że coś nie zostało zrobione, bo jest za mało pracowników. Jest pełne zaufanie i chce się rozwiązywać problemy, a nie tworzyć na siłę mechanizmu na czysto teoretycznych zasadach. **Kierownik** przypomniał natomiast, że w Gminie jest 15 tys. mieszkańców, natomiast ustawa mówi o jednym pracowniku na 2 tys. mieszkańców, więc na zasadzie „małych kroków” potrzeba przynajmniej jednego pracownika, ale jest problem lokalowy. **Pan Radny Rońda**, powracając do wniosku zgłoszonego przez Przewodniczącego Komisji, dotyczącego zwiększenia zatrudnienia w GOPS-ie powiedział, że nie wie, czy w związku z problemami lokalowymi na tę chwilę jest to zasadne, tym bardziej, że program „500+” dopiero się rozwija i nie wiadomo, ile osób będzie tam potrzebnych. **Przewodniczący Komisji** skłonił, że wnioskuje się, żeby pozostano przy pierwszym wniosku mówiącym o tym, aby trwały prace nad koncepcją poprawy sytuacji lokalowej GOPSu, natomiast drugi wniosek zgłoszony przez niego zostałby wycofany i nie będzie poddany pod głosowanie – **Pan Radny Rońda** poprosił, aby Kierownik GOPSu potwierdził, że jeśli chodzi o zatrudnienie nowej osoby, to jesteśmy

ograniczeni warunkami lokalowymi. **Kierownik** potwierdził to i dodał, że niemniej jednak w najbliższej przyszłości, gdy warunki lokalowe poprawią się, zasadnym byłoby pojawienie się nowej osoby. **Przewodniczący**, biorąc pod uwagę opinię Kierownika dotyczącą trudności lokalowych ośrodka, które na dzień dzisiejszy nie zostały rozwiązane, poinformował, że wniosek dotyczący zwiększenia zatrudnienia nie będzie głosowany.

Przewodniczący Komisji poddał pod głosowanie wniosek formalny dotyczący kontynuowania dalszych prac nad rozwiązaniem problemów lokalowych Gminy, a w szczególności GOPSu (prace te nie dotyczą prac budowlanych, ale koncepcji „na papierze”):

Za wnioskiem było 10 członków Komisji Rewizyjnej, nikt nie był przeciw, od głosu wstrzymał się 1 członek Komisji Rewizyjnej (Komisja Rewizyjna liczy 13 członków).

Wniosek został przyjęty.

**Przewodniczący** dodał, że oczywiście będzie się śledziło, jak rozwija się sprawa programu „500+” i będzie się w kontakcie z Kierownikiem, a gdy będzie duże obciążenie tymi zadaniami i jeśli będzie potrzeba, to będzie się rozmawiało na ten temat zarówno na komisji jak i poza komisją.

Przewodniczący zapytał, czy są jeszcze pytania dotyczące tematu kontroli – pytań nie zgłoszono.

W związku z wyczerpaniem tematu kontroli Przewodniczący Komisji Rewizyjnej zakończył kontrolę Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej.

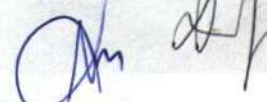
#### Wnioski pokontrolne:

1. Kontynuowanie dalszych prac nad rozwiązaniem problemów lokalowych Gminy, a w szczególności GOPSu (prace te nie dotyczą prac budowlanych, ale koncepcji „na papierze”)

#### Uwagi kierownika lub pracownika jednostki kontrolowanej:

.....  
.....  
.....  
.....  
.....  
.....





**Wykaz załączników:**

- 1. Ocena zasobów pomocy społecznej**
- 2. Sprawozdanie z działalności Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej w Mińsku Mazowieckim za rok 2015**

Protokół sporządzono w 3 jednobrzmiących egzemplarzach. Jeden egzemplarz przekazano Wójtowi Gminy, natomiast drugi egzemplarz otrzymała jednostka kontrolowana (Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej w Mińsku Mazowieckim – Kierownik GOPS).

**Kontrolowany:**

Z up. Wójta  
**KIEROWNIK**  
Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej  
w Mińsku Mazowieckim  
  
mgr Sławomir Barankiewicz

**Kontrolujący:**

**Otrzymują:**

1. Wójt Gminy Mińsk Mazowiecki,
2. Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej w Mińsku Mazowieckim – Kierownik GOPS,
3. **a/a.**

